



Palestyna w ogniu

Król Transjordanii - Abdullach wypowiedział wojnę państwu żydowskiemu

LONDYN (PAP). W kołach politycznych komentuje się z szczególnym zainteresowaniem fakt wypowiedzenia wojny przez rząd Transjordanii Żydom palestyńskim. Podkreśla się, że Transjordania związana jest z Wielką Brytanią sojuszem wojskowym, przewidującym wzajemną pomoc w wypadku wojny. Na tej podstawie Abdullach będzie się domagał udziału wojsk brytyjskich w walce przeciwko Żydom palestyńskim.

Przypomina się również, że Wielka Brytania zobowiązana jest dostarczyć broni armii Transjordanii.

Powyższe zagadnienia stawiają rząd brytyjski w niezwykle trudnej sytuacji. Oczekuje się tu autorytatywnego oświadczenia brytyjskiego.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press przynosi szereg dalszych informacji z Palestyny, która pozostają częściowo w sprzeczności z poprzednimi doniesieniami.

Tak więc na temat zajęcia Jeryho lansowana jest nowa wersja, jakoby legionści arabscy pozostawali tam już od szeregu miesięcy jako „oddziały bezpieczeństwa” na żołdzie angielskim w myśl traktatu anglo-transjordańskiego. Z drugiej strony rzecznik armii brytyjskiej w Jerozolimie oświadczył, że jedna kompania legionu arabskiego, która weszła do Jeryho dla wykonania „specjalnych zadań”, pozostaje pod rozkazami dowódcy brytyjskiego. Gdy kompania ta wykona owe zadania, ma być wycofana.

Wreszcie agencja Associated Press podaje pogłoski z rzekomo wiarygodnych źródeł arabskich, jakoby we wtorek o świcie południową granicę Palestyny przekroczyła egipska dywizja pancerna. Brak narazie potwierdzenia tej pogłoski z jakichkolwiek bądź innych źródeł.

JEROZOLIMA PAP. — We wtorek natarcie

żydowskie na Jaffę trwały nadal. Arabowie opuszczają miasto. Co godzina wyjeżdża 20 samochodów z uchodźcami. Do Libanu przybyło już podobno przeszło 20 tys. uchodźców arabskich.

W Jerozolimie wyleciał w powietrze wielki magazyn towarowy. Jeden oficer brytyjski został zastrzelony przez Arabów.

Oddziały Legionu Arabskiego zajęły pozycje po obu stronach mostu Allenby na granicy palestyńsko - transjordańskiej. Na moście stoją

wozy pancerne, wyposażone w działa.

Korespondent Reutera obserwował w poniedziałek pochód oddziałów arabskich przez most do Palestyny. Oddziały te miały wzmocnić załogę arabską w Jeryho. W strefie granicznej widziano również arabski transport amunicji.

Rzecznik Agencji Żydowskiej podkreślił, że oddziały transjordańskie i iraackie zmierzające do Palestyny, posiadają wyłącznie broń angielską.

De Gasperi prowokuje

Policja staje otwarcie po stronie faszystów włoskich

RZYM PAP. — W ostatnich dniach w różnych częściach kraju doszło do prowokacji ze strony elementów reakcyjno-faszystowskich. W ubiegłą niedzielę na przedmieściu Terni znany faszysta Mannaioli strzelił kilkakrotnie z rewolweru do grupy komunistów, raniąc trzy osoby. Sprawca tej napaści i trzej jego współnicy zostali aresztowani. W miejscowych fabrykach odbył się w związku z tym zjściem dwugodzinny strajk protestacyjny. W Cita San Angelo w prowincji Pescara nieznanymi sprawcami podpalił lokal partii komunistycznej. Atakowano również lokale partii komunistycznej i socjalistycznej w miejscowości Civitella w tej samej prowincji.

RZYM PAP. — W poniedziałek wieczorem,

policja otoczyła i szczegółowo zrewidowała lokal związku partyzantów w Mediolanie. Pod czas rewizji niczego nie znaleziono. Związek partyzantów zaprotestował publicznie przeciwko zachowaniu się policji, określając je jako prowokację.

W związku z zabójstwem karabiniera podczas onegdajszego zjazdu Izba Pracy w Mediolanie wyraziła swe ubolewanie i wezwała wszystkie tamtejsze fabryki do wydelegowania na pogrzeb karabiniera swych reprezentacji. Zachodzi przypuszczenie, że zabójstwa dokonali prowokator, który wmieszal się w tłum demonstrantów. Wszystkie osoby zatrzymane przez policję w związku z zabójstwem zostały zwolnione.

Rakosi o zjednoczeniu ruchu robotniczego na Węgrzech



BUDAPESZT (PAP). W miejscowości Uezoehegyes w obecności wielotysięcznych mas robotniczych przywódca węgierskiej partii komunistycznej Rakosi wygłosił przemówienie, w którym podał do wiadomości, że proces konsolidacji ruchu robotniczego na Węgrzech odbywa się szybko. Mówca zakomunikował, że w najbliższym czasie zakończą się prace nad projektem pięcioletniego planu gospodarczego.

Bestialstwa Sophulisa

W faszystowskich obozach koncentracyjnych giną tysiącami patrioci greccy

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Aten grecka opinia publiczna nadal wyraża najgłębsze oburzenie z powodu krwawych wypadków w obozach koncentracyjnych. W Sparcie przed kilkoma dniami żandarmeria zamordowała 26 więźniów politycznych. W więzieniu w Gition zabito 37 więźniów. Dotychczas winni tych zabójstw nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

1 marca w obozie koncentracyjnym na wyspie Makronisos dokonano masowego roz-

strzelania więźniów. Sledztwo w tej sprawie władze greckie powierzyły... głównemu winowajcy tego zabójstwa, plk. Bajrakoarisowi. Makronisos to najstraszniejszy obóz koncentracyjny w Grecji, znajduje się w nim około 16 tysięcy żołnierzy demokratów. Są wśród nich saperzy, lotnicy, którzy wstawili się pod El-Allameinem, oraz byli oficerowie Elasa, m. in. gen. Sarafis. W obozie istnieje tak zw. „pierwszy batalion”, do którego wcielono 4.500 „niepoprawnych komunistów”.

29 lutego batalion ten wystawiono na dziedzińcu obozu przed uzbrojonymi strażnikami. Żandarmeria wyciągnęła z szeregu jednego z więźniów i bili go na oczach kolegów. Gdy z szeregów rozległy się głosy protestu, straż więzienna otworzyła ogień. Zabito 6 osób, rannych było 10.

W odpowiedzi na te akcje „pierwszy batalion” ogłosił strajk głodowy do chwili przyjazdu przedstawiciela sztabu generalnego. Strajk ten Bajraktaris nazwał „powstaniem”.

Następnego dnia Bajraktaris, znajdując się na pokładzie kanonierki, oznajmił, że daje „powstańcom” 15 minut do namysłu. Ci, którzy nie wyzleknią się komunizmu, uważani będą za „nieprzyjacielskie wojska komunistyczne” i zostaną zlikwidowani bez miłosierdzia.

Po upływie 15 minut straż więzienna zaczęła strzelać do namiotów obozowych. Kanonierka Bajraktarisa otworzyła ogień z karabinów maszynowych do więźniów. Tych, którzy ocalili, strażnicy zmasakrowali kolbami. W czasie tej akcji zabito 42 osoby. Ilość zmarłych wskutek ran i pobicia jest nieznana. Na pierwszym apelu po egzekucji w batalionie brakło 243 osób.

Jak donoszą z Makronisosu 30 więźniów — lotników — w drodze do więzienia zmarło wskutek pobicia. Trupy wrzucono do morza i oficjalnie zakomunikowano, że utonęli oni „w czasie próby ucieczki”.

W związku z wypadkami na Makronisosie, w maju ma się odbyć rozprawa sądowa, lecz na ławie oskarżonych zasiada miast zabójców — ocalałe ofiary terroru faszystowskiego.



Król Transjordanii ABDULLACH w otoczeniu swojej świty.

Kampania przedwyborcza w Czechosłowacji

Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji — odbędzie się 9 maja r.b.

PRAGA (PAP). We wtorek rozpoczęto na terenie całej Czechosłowacji kampanię wyborczą do wyborów powszechnych przewidzianych na dzień 30 maja. Jako pierwszy wygłosił przemówienie radiowe minister spraw wewnętrznych Nosek.

PRAGA (PAP). Dziennik „Svobodne Slovo” donosi o przesunięciu terminu głosowa-

nia w zgromadzeniu narodowym nad projektem nowej konstytucji. Projekt ten jest obecnie przedmiotem dyskusji publicznych na terenie całego kraju, przy czym rezultatem ich jest wysunięcie równych propozycji, które

będą rozpatrzone przez parlament. Z tego względu, głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji nastąpi nie 1 maja, jak to przewidywano, lecz w dniu 9 maja.

Przedmajowy łańcuch współzawodnictwa

PZPB Nr 3 WZYWA PZPB W PABIANICACH

W związku ze Świętem 1-go Maja Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi przyjmują wezwanie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej i zobowiązują się wykonać całkowicie swój plan na rok 1948 do dnia 1 grudnia 1948 r. wzywając jednocześnie Państwowe Zakłady Przemys-

łu Bawełnianego w Pabianicach do współzawodnictwa.

ZAŁOGA FIRMY D. „WEIGT” PRZEDTERMINOWO WYKONA PLAN Zgromadzeni w dniu 21 kwietnia br. członkowie PPS i PPR na zebraniu międzypartyjnym przy EZPMR Zakł. Przem. d. „Weigt” w imieniu całej załogi zobowiązują się plan produkcji na rok 1948 wykonać przed 15 grudnia 1948 r.

Starcia z policją w Burmie

RANGUN RAP. — W Rangunie doszło do ostrego starcia między robotniczą ludnością a policją Burmy. Policja otworzyła ogień na demonstrantów w wyniku czego 44 robotników zostało zabitych a 80-ciu ciężko rannych.

Korespondent Reutera podaje, że został aresztowany sekretarz generalny komunistycznej partii Burmy Thakin Than Tun ukrywający się przed policją od miesiąca.

Walczyliśmy o jakość produkcji — precz z marnotrawstwem!

Kronika m. Radomska

Komu winszujemy

Czwartek, 29 kwietnia 1948 roku.
Dziś: Antonii, Hugona.

Telefony

- 12 — „Głos Radomszczański“.
- 12 — R. S. W. „Prasa“.
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisariat MO.
- 10 — Straż Pożarna
- 91 — Starostwo Powiatowe
- 50 — Szpital Powiatowy

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-jej do 16-jej
W soboty od godziny 9-jej do 13-jej.



Na terenie powiatu radomszczańskiego została zakończona akcja wyborcza do władz partyjnych P. P. R., podczas której dokonano wyboru sekretarzy kół wiejskich. Ogółem odbyło się 128 zebrań wyborczych, które obsłużył Powiatowy Komitet.

Ponadto dokonano wyborów Komitetów Gminnych w 25 gminach. (j)

Powiatowy Zjazd ZWM-u w Radomsku

W niedzielę, dnia 25 kwietnia br. w lokalu Gimnazjum i Liceum Państwowego w Radomsku odbył się 2-gi Powiatowy Zjazd ZWM-u w obecności przedstawicieli Zarządu Wojewódzkiego ZWM i „Wici“, PPR i przedstawicieli dyrekcji szkół średnich z Radomska. Na zjazd przybyło ponad 100 delegatów z powiatu.

Po referacie politycznym, wygłoszonym przez przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego ZWM-u — szczegółowe

sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatowego ZWM-u w Radomsku za rok 1947 złożył ob. Stalka, po czym ustalono dalszy plan pracy.

Po ożywionej dyskusji zebrani dokonali wyboru nowego Zarządu Powiatowego. W skład Zarządu weszli: Surmacki Jacek, Wieczorek Józef, Olezyk Jerzy, Cyganek Zenon, Nowakowski Mieczysław, Klych Kazimierz, Szymczak Marian, Kwiatkowski, Stalka Karol, Moliński Jan, Staromłyńska Janina.

Otoliński Mieczysław, Błaszczak Zygmunt, Klakot Eugeniusz i Kaczyński Jerzy.

Jako zastępcy ob. ob.: Pietrzak, Lachowska Zofia i Kaczmarek Józef.

W skład komisji rewizyjnej weszli ob. ob. Kusiak Piotr, Spurek i Kwaśniewski Włodzimierz.

Ponadto wybrano delegatów na zjazd wojewódzki.

Pod koniec obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. powiedziano: „My, delegaci, zebrani na II-gim Zjeździe Powiatowym ZWM w Radomsku postanawiamy, że w dalszym ciągu konsekwentnie dążyć będziemy do umocnienia i pogłębienia przygotowania ideologicznego naszych członków.

Z radością witamy uchwałę władz centralnych wszystkich organizacji młodzieżowych o powołaniu Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży.

Zjednoczeni w jednej organizacji młodzieżowej z jeszcze większym zapałem i entuzjazmem realizować będziemy wspólnie ze wszystkimi organizacjami wysiłek pracy na wsi i w mieście, a tym samym przyczynimy się do szybszego wykonania planu trzyletniego, wespół z całym społeczeństwem.

Niech żyje zjednoczona młodzież polska w walce, pracy i w nauce. Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej walcząca o pokój i postęp“.

Zebrań zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu ZWM-u. (j)

Ufundowanie nagrody dla zwycięzców biegu na przelaj

W dniu 26-ym kwietnia br. Powiatowa Rada Narodowa w Radomsku na cel nagrody przechodniej dla zwycięskiej drużyny Biegu Narodowego na przelaj wpłaciła 13 tysięcy zł. Powiatowej Komendzie „Służba Polsce“ w Radomsku.

Ten godny uznania czyn winien znaleźć naśladowców. (j)

Posiedzenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej

W lokalu Powiatowej Rady Narodowej w Radomsku odbyło się posiedzenie Prezydium P. R. N., na którym omówiono m. in. sprawę ekshumacji żołnierzy radzieckich i poległych partyzantów polskich oraz sprawę ufundowania dwóch grobowców. Postanowiono wyasygnować na ten cel 20 tysięcy zł. oraz wystąpić do Gmin-

nych Rad Narodowych z poleceniem, ażeby przeznaczyły na ten cel 15 tysięcy zł.

Uchwalono też ażeby z sum przeznaczonych przez gminy na prenumeratę pism jedną trzecią wyasygnować na zaprenumerowanie dwutygodnika „Rada Narodowa“, dwie trzecie zaś na pisma dla sołtysów. (j)

Paskarze okupują targowisko w Kłomnicach wywożą produkty i podbijają ceny

Przy ulicy Sądowej w Kłomnicach znajduje się wielki plac z szyldem „Targowisko“. Na placu tym w każdą środę odbywała się targi, gdzie rolnicy mają tu możliwość sprzedać swe produkty i nabyć szereg potrzebnych im towarów. Już od godziny 6-jej rano jadą wozy, wózki i ciągną pieszo ludzie na targ. Gospodarze prowadzą krowy, wiozą świny, prosięta i zboże. Gospodynie niosą kury, kaczki, masło i t. d. Wszystkiego jest wbród i zdawałoby się, że człowiek pracy może tu kupić wszystko czego mu potrzeba.

Niestety, nie wygląda to tak różowo, jak na pierwszy rzut oka się zdaje: obok ludzi pracujących, obok rolników, zjeżdżają się także na targ przekupki z Częstochowy, które przywożą olbrzymie puste ko-

szki, ustawiają na targu i zakupują masowo wszystko co się da, aby wywieźć do miasta.

Kupują nie tylko na targu, ale „okupują“ wszystkie przyległe ulice, zatrzymują gospodynie z produktami i zabierają wszystko. Oczywiście podbijają przy tym ceny. Bardzo nieliczne z nich mają paten-

ty i placą podatek, więcej jest takich, które handlują pokątnie. Należałoby jak najprędzej przeprowadzić kontrolę „stosunków targowych“ w Kłomnicach, gdyż ludzie pracy skarżą się na ten stan rzeczy. Szybka interwencja władz położy temu napewno kres i przyczyni się do obniżenia cen rynkowych. (j)

Ujęcie sprawców napadu w Lgocie-Wielkiej

W końcu zeszłego miesiąca we wsi Lgota-Wielka, gm. Brudzice koło Radomska w godzinach wieczornych 3-ch nieznanych osobników wtargnęło do

prywatnego mieszkania miejscowego sekretarza gminy.

Bandyci po sterroryzowaniu bronią sekretarza i jego żony zaprowadzili ich do budynku Zarządu Gminy, gdzie zażądali wydania pieniędzy.

Ponieważ sekretarz nie otworzył kasy, tłumacząc się, że nie ma kluczy, rabusie podpalili znajdujące się w biurze akta.

Następnie udali się do Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, gdzie zrabowali towary tekstylne o łącznej wartości 40 tysięcy złotych oraz papiero-

sy, artykuły spożywcze i towary galanterijne na sumę 45 tysięcy złotych. Poza tym ci sami bandyci zrabowali z mieszkania młynarza Śpiewaka 45 tysięcy zł. gotówką.

Natychmiast przeprowadzone energiczne dochodzenie przez referat śledczy Powiatowej Komendy MO w Radomsku doprowadziło do ujęcia sprawców napadów.

Są to: Marian Lorenc, zam. we wsi Wola-Blakowa i Tadeusz Wojtaszewski z Kamińska. (j)

Radziecka kronika kulturalna

Zamieniony na muzeum dom rodzinny Lwa Tołstoja w Jasnej Polanie, zniszczony barbarzyńsko przez hitlerowców „kulturtraaserów“ został przy pomocy całego społeczeństwa radzieckiego odbudowany z wielką pieczołowitością. Między ocalonymi przed spustoszeniem niemieckimi pamiątkami zachował się księgozbiór Tołstoja, liczący 20.000 książek oraz zbiór fotografii i rękopisów. Miejscowym właścicielom udało się ukryć część zabytkowych mebli z Jasnej Polany, które powróciły obecnie na swe dawne miejsce. W domu, w którym w latach 50 — 60-tych ub. stulecia mieszczała się zorganizowana przez Tołstoja szkoła dla dzieci wiejskich, została obecnie otwar-

ta wystawa pamiątek i rękopisów Tołstoja. Przez kustoszów muzeum została również zorganizowana ruchoma wystawa poświęcona życiu i twórczości wielkiego pisarza. W najbliższym czasie ukaże się specjalne wydawnictwo pt. „Tu żył Tołstoj“, które zapozna społeczeństwo radzieckie z pracami konserwatorskimi w Jasnej Polanie.

W Tallinie obchodzą uroczyste 2 rocznicę założenia Akademii Nauk Estońskiej SRR. Akademia liczy 14 członków rzeczywistych, 10 członków korespondentów oraz przeszło 300 pracowników naukowych.

Kronika milicyjna

W tych dniach z koryta rzeki Warty we wsi Szczepocice, gm. Radziechowice koło Radomska wydobyto zwłoki topielca.

Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż są to zwłoki Ignacego Hamela, zamieszkałego we wsi Teklinów, gm. Konary, który zaginął od dłuższego czasu. Należy przypuszczać, że Hamela, który nie posiadał jednej ręki, przechodząc przez wąską kładkę nad rzeką stracił równowagę i wpadł do wody.

Dochodzenie trwa. (j)

Koń sprawcą śmierci wieśniaka

Do Szpitala Powiatowego w Radomsku został przywieziony gospodarz ob. Mieczysław Karaś, lat 34, zamieszkały we wsi Przyborów, gm. Kobielen-Wielkie. Karaś zmarł w Szpitalu na skutek poniesionych ran, zadanych mu prawdopodobnie przez wystraszonego konia w lesie.

Dochodzenie w toku

Przygody Jasia Wiercipięty



Na bok!

Dzwonek nie pomagal

Trąbka lepsza!

